

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2015 roku w sprawie z powództwa P. O. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a to:

a) art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz dokonanie oceny dowodów z pominięciem istotnych kwestii mających wpływ na zasądzenie kwoty tytułem zadośćuczynienia, w efekcie prowadzące do niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie i ustalenie, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia należną powodowi za krzywdę w wyniku śmierci matki będzie kwota przyznana powodowi, co stanowi kwotę rażąco zaniżoną;

b) art. 322 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, mających znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, a przez to orzeczenie go w niskiej wysokości, w stosunku do krzywdy doznanej przez powoda i aktualnych warunków gospodarczych i ekonomicznych,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię tj. nieprawidłowe przyjęcie, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi kwota przyznana powodowi w sytuacji, gdy kwota ta stanowi wartość rażąco zaniżoną w stosunku do krzywdy doznanej przez powoda w wyniku śmierci A. O..

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 35 000 zł; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie istniały podstawy do podzielenia zarzutów apelującego zarówno procesowych, jak i naruszenia normy prawa materialnego.

Pozwany wśród zarzutów naruszenia prawa procesowego zakwestionował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Powołany przez skarżącego art. 233 § 1 k.p.c. nakazuje sądowi dokonanie oceny wszystkich zebranych dowodów, z rozważeniem wiarygodności i mocy dowodowej każdego z nich, a następnie ich uporządkowanie i powiązanie w spójną i logiczną całość. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że do naruszenia przepisu może dojść wówczas, gdyby zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego, źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (por.m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005

r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). W związku z tym najczęściej tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia oczywistych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona ocena dowodów może być podważona (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Samo ograniczenie się w apelacji do stwierdzenia, że doszło do przekroczenia swobodnej oceny dowodów, warunków powyższych nie spełnia. Nie wynikają bowiem ani z treści zarzutu, ani jego uzasadnienia przyczyny, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, nie wskazano jakie kryteria oceny naruszył sąd, nie wyjaśniono dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie. Tylko zaś w takim wypadku zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mógłby okazać się skuteczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Wobec powyższego na podzielnie zasługiwały dokonane przed Sąd Rejonowy ustalenia, bez potrzeby ponownego ich przytaczania i poddawania analizie umocowującej je podstawy dowodowej.

Powód podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w wywiedzionej przez siebie apelacji nie kwestionuje poszczególnych ustaleń faktycznych przytoczonych na kartach uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, nie usiłuje podważyć toku rozumowania Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym dokonywania tych ustaleń, oraz nie wskazuje jakie ustalenia faktyczne byłyby prawidłowe. Z uzasadnienia zaś apelacji powódki wynika jednoznacznie, że podniesiony przez niego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy w istocie kwoty 30.000 złotych zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach w sprawie o sygn. akt VIII C 316/13, a którą Sąd rozstrzygający w przedmiocie dalszego zadośćuczynienia uznał za wystarczającą kompensatę za doznaną krzywdę, co skutkowało oddaleniem powództwa. Wyjaśnić zatem należy, iż rozstrzygnięcie jaka kwota tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę będzie „odpowiednia” należy do quaestiones iuris, a więc zagadnień prawa materialnego (art. 446 § 4 k.c.). Dlatego postawiony przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy rozpatrzyć jako dotyczący prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, to jest art. 446 § 4 k.c.

Całkowicie chybiony był także zarzut naruszenia art. 322 k.p.c., który w realiach niniejszej sprawy nie miał zastosowania. Przepis ten, jako szczególny, a przez to nie poddający się wykładni rozszerzającej, by odwołać się do jego treści, nie może mieć zastosowania w sporach, których treści roszczenia jest przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 k.c. Należy bowiem wyraźnie odróżnić określenie zadośćuczynienia jako " sumy odpowiedniej ", mającej rekompensować z natury swojej niewymierny uszczerbek jakim jest krzywda od sytuacji, w której norma art. 322 k.p.c. może mieć zastosowanie, kiedy inny rodzaj szkody - uszczerbek rzeczowy - nie zawierający w sobie tego elementu niewymierności, nie może być przez poszkodowanego, (jedynie) co do swojego rozmiaru dowiedziony, lub realizacja tego obowiązku napotyka szczególne trudności. (por. bliżej wyrok Sądu Apelacyjnego Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 września 2014 roku, I ACa 906/14, Lex numer 1563508, a także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w judykatach z 29 września 2000 r., sygn. V CKN 527/00, publ. OSNC z 2001 nr 3 poz. 42, i z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. I CK 219/04, powołanym za zbiorem Lex nr 146356)

Wskazać należy, że argumentacja apelacji, wbrew literalnemu brzmieniu podniesionych zarzutów przepisów prawa procesowego, ukierunkowana została przez przede wszystkim na wykazanie wadliwości przyjętej wysokości zadośćuczynienia. Tego rodzaju konstrukcja świadczy o błędzie subsumcji, polegającym na niewłaściwym zastosowaniu kryteriów kształtowania zadośćuczynienia i w konsekwencji jego oznaczeniu na poziomie nieodpowiednim z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie.

Przechodząc zatem do oceny naruszenia art. 446 § 4 k.c. wskazać należy, iż nie jest on zasadny. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu co do nieodpowiedniej wysokości przyznanej powodowi kwoty tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie krzywda doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej jest trudna do ocenienia i wyrażenia w formie pieniężnej. Oczywistym jest, że żadna kwota nie będzie właściwa i nie wyrazi cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Dla osoby uprawnionej każda kwota będzie zbyt mała, zaś dla osoby zobowiązanej każda kwota może wydawać się nadmiernie wygórowana. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest zatem odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych,

obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie. O ile ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, to pewnych wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo.

Przede wszystkim przypomnienia wymaga, że zadośćuczynienie jest ustalane indywidualnie dla każdego pokrzywdzonego określonym deliktem osoby i nie ma tu automatyzmu. Zadośćuczynienie unormowane w art. 446 § 4 k.c. jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to ma pomóc najbliższym członkom rodziny zmarłego dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej, (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 marca 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 1284/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)).

Ocena zasadności apelacji pozwanego w kontekście art. 446 § 4 k.c., nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I Instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej lub zaniżonej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone lub zaniżone. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku, I ACa 354/15, Lex numer 1808660). Taka sytuacja, wbrew sugestiom czynionym przez skarżącego, w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzona kwota zadośćuczynienia nie jest jak twierdzi powód rażąco zaniżona.

Wskazać należy, że określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. wy sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria. Nie ulega wątpliwości, że zawsze ze śmiercią człowieka łączy się ból i cierpienie osób bliskich, szczególnie, gdy śmierć ma charakter nagły, wywołany przyczyną zewnętrzną. W przypadku takiego nagłego odejścia nie ma możliwości pożegnania się z osobą bliską i pogodzenia się z jej odejściem. Sąd Okręgowy uzasadniając zasądzoną kwotę, przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. Sąd miał na względzie fakt, iż powód pozostawał w bliskich stosunkach z matką z którą mieszkał, jak również okoliczność, iż pomagali sobie wzajemnie i byli dla siebie wsparciem, zaś brutalne rozerwanie tej więzi przez śmierć A. O. stanowiło u powoda poczucie pokrzywdzenia powiązane z cierpieniem. Sąd miał również na uwadze okoliczność, iż w chwili śmierci matki miał 26 lat i był samodzielnym mężczyzną, który po 8 godzinach pracy spotykał się z dziewczyną i przyjaciółmi. Nie wymagające wiedzy specjalistycznej było ustalenie, że dla powoda był to również wstrząs psychiczny, co wynika z zasad doświadczenia życiowego. Niemniej jednak w toku postępowania ustalono, że powód oprócz dwukrotnej wizyty w poradni specjalistycznej nie korzystał z pomocy

psychologa i nie leczył się farmakologicznie. Nie ujawniono trwałych zmian stanu psychicznego oraz długotrwałego i trwałego wpływu śmierci matki na jego funkcjonowanie życiowe poza reakcją żałoby. Nie ujawniono długotrwałego negatywnego wpływu śmierci na stan zdrowia powoda. Nadto, jak już wyżej zostało podkreślone, między powodem, a jego matką istniały bliskie i prawidłowe relacje rodzinne, ale mieściły się one w typowych relacjach, jakie występują w zdecydowanej większości rodzin. Ponadto należało również mieć na uwadze, iż powód ma jeszcze ojca, w którym mógł poszukiwać wsparcia, a zatem nie został zupełnie osamotniony i pozbawiony rodziny. W toku niniejszego postępowania P. O. nie przedstawił jakichkolwiek dodatkowych elementów, które wskazywałyby na to, że te relacje wykraczały ponad stosunki przeciętne, panujące w znacznej grupie rodzin. Apelujący poza własną, odmienną oceną okoliczności uwzględnionych przez Sąd przy ustalaniu jego wysokości, nie przedstawił skutecznych argumentów, które uzasadniałyby dokonanie postulowanej zmiany wyroku w kierunku przez niego oczekiwanym.

W ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy nie zachodzą podstawy do korygowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi, którego w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać za rażąco zaniżoną. W ocenie Sądu przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia w sposób właściwy rekompensuje powodowi negatywne przeżycia psychiczne, jakich doznał wskutek śmierci matki, a także brak tej osoby w jego otoczeniu w przyszłości.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez skarżącego stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).